



Sygn. akt II CK 386/05

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 lutego 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Tadeusz Żyznowski

Protokolant Anna Wasiak

w sprawie z powództwa J.M.

przeciwko S.M., L.K. i I.P.

o uznanie i nakazanie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 2 lutego 2006 r.,

kasacji powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 22 grudnia 2004 r., sygn. akt [...],

**oddala kasację i zasądza od powoda na rzecz pozwanych S.M. i
L.K. 1800 zł (jeden tysiąc osiemset) tytułem kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 22 grudnia 2004 r. oddalił apelację powoda J.M. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 19 kwietnia 2004 r., którym ten Sąd oddalił jego żądanie uznania za nieważną umowy z dnia 21 grudnia 1989 r., mocą której darował siostrzenicy J.P. niezabudowaną, bliżej oznaczoną w pozwie, działkę gruntu. Sąd ustalił, że J.P. w dniu 11 grudnia 1989 r. zawarła z mężem J.P. umowę o rozszerzeniu wspólności ustawowej, obejmując nią majątek nabyty przed zawarciem związku małżeńskiego oraz nabyty w czasie jego trwania z „jakiegokolwiek tytułu”. Umowa ta wywołała ten skutek, że darowana nieruchomości weszła do majątku wspólnego małżonków P. Pobudowali oni na tej nieruchomości dom mieszkalny. Środki finansowe na jego budowę pochodziły ze sprzedaży wspólnego mieszkania oraz poborów J.P., gdyż w małżeństwie tylko on pracował i osiągał dochody. Powód, z uwagi m. in. na częstą nieobecność w domu J.P., związaną z charakterem jego pracy (marynarz), był zaangażowany w prowadzenie budowy. W 1999 r. zmarli małżonkowie J. i J.P.

Sąd Apelacyjny uznał, że bliskość czasowa między zawarciem umowy majątkowej, a dokonaniem darowizny, jak i zakres kontaktów powoda z rodziną P. pozwalają na ustalenie, że zawarcie umowy darowizny poprzedzały ich rozmowy na temat warunków samej darowizny, a także późniejszej budowy, zasad jej prowadzenia i finansowania. W ocenie Sądu z okoliczności tych zaś wynika, że powód wiedział o tym, iż na skutek zawartej umowy małżeńskiej darowana nieruchomości wejdzie w skład majątku wspólnego.

Kasacja powoda - oparta na obu podstawach z art. 393¹ k.p.c. - zawiera zarzut naruszenia art. 233 § 1, 328 § 2 k.p.c. oraz art. 84, 88 k.c., i zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powszechnie wiadomo, że wady oświadczenia woli w ujęciu kodeksu cywilnego stanowią konstrukcję normatywną pozwalającą na zakwestionowanie

prawnej skuteczności złożonego oświadczenia woli. Konsekwencją takiego ujęcia jest szczególne i precyzyjne unormowanie przesłanek prawnej doniosłości każdej z wad, dotyczy to również błędu.

Kodeks cywilny nie zawiera definicji błędu. Słowem tym posługuje się w potocznym znaczeniu. Według przyjętego rozumienia określenie „błąd” oznacza mylne wyobrażenie o otaczającej rzeczywistości lub o treści składanego oświadczenia woli (pomyłka). Jednakże błąd jest prawnie doniosły tylko wówczas, gdy spełnione są wskazane w art. 84 k.c. przesłanki, a mianowicie: 1) dotyczy treści czynności prawnej, 2) jest istotny, a nadto gdy chodzi o oświadczenia składane drugiej stronie czynności odpłatnej 3) druga strona błąd wywołała (choćby bez swej winy), o błędzie wiedziała lub mogła go z łatwością zauważyć. Znaczenie wymienionych przesłanek nie jest jednakowe. Podstawowe ma pierwsza z nich. Przesądza ona nie tylko o prawnej doniosłości błędu, lecz także o jego istnieniu w rozumieniu prawa w ogóle.

Istota stanowiska skarżącego sprowadza się do twierdzenia, że towarzyszący umowie darowizny jego animus donandi obejmował tylko J.P., uczestniczącą w zawarciu tej umowy, a nie także jej małżonka. Twierdzenie to wywodzi z faktu, że nie wiedział o umowie małżeńskiej z dnia 11 grudnia 1989 r. rozszerzającej wspólność ustawową.

Skarżący zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. w odniesieniu do odmiennego ustalenia tego faktu ograniczył do stwierdzenia, że Sąd Apelacyjny pominął oświadczenia pozwanej S.M.

Zgodnie natomiast z utrwalonym już w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem, naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może wypełniać podstawę kasacyjną z art. 393¹ pkt 2 k.p.c. jedynie wtedy, gdy skarżący, posługując się wyłącznie argumentami juredycznymi, wykaże, że sąd drugiej instancji rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Tego wymagania nie spełnia przytoczone stwierdzenie o pominięciu oświadczenia S.M.

Sąd Najwyższy zatem jedynie zauważa, że występowanie mylnego wyobrażenia o otaczającej rzeczywistości jest faktem, którego istnienie w chwili

składania oświadczenia woli może być wykazywane wszelkimi środkami. W wypadku, gdy chodzi o okoliczność z natury rzeczy subiektywną i pojawiającą się w świadomości strony, uprawnione jest wnioskowanie o jej występowaniu lub też jej braku na podstawie całokształtu okoliczności sprawy przy wzięciu pod uwagę również osobowości samej strony, poziomu jej wykształcenia i znajomości problematyki, której przedsięwzięta czynność dotyczy. Przy ocenie wiarygodności zeznań skarżącego, że nie wiedział on o umowie małżeńskiej z dnia 11 grudnia 1989 r., podlegały więc wzięciu pod uwagę takie okoliczności, jak utrzymywanie przez niego bliskich kontaktów z obojgiem małżonków oraz posiadanie wiedzy o tym, iż budowa domu mieszkalnego na darowanej nieruchomości będzie finansowana ze środków pochodzących z sprzedaży mieszkania oraz z poborów J.P. Wskazują one na to, że skarżący składając oświadczenie woli o darowiźnie wiedział o umowie małżeńskiej z dnia 11 grudnia 1989 r. Ustalenie to Sądów niższej instancji nie mija się zatem z zasadą doświadczenia życiowego ani z zasadą logicznego myślenia.

Ustalenie, że skarżący wiedział o umowie małżeńskiej z dnia 11 grudnia 1989 r. przesądza natomiast o tym, że skarżący zawierając umowę darowizny z J.P. nie był w błędzie co do tego, że czyni darowiznę nie tylko na jej rzecz, ale także i jej męża. Zwalnia to Sąd Najwyższy od szczegółowej analizy zarzutów dotyczących podstawy z art. 393¹ pkt.1k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku (art. 393¹²).